

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 2 czerwca 1925 r.
sygn. akt III Rw 818/25**

Okoliczność, że pewne zarzuty przytoczone zostały dopiero przy ostatniej audyencji, nie może być powodem ich pominięcia przez sąd, jeżeli zarzuty te są ważne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Najwyższy jako sąd rewizyjny
pod przewodnictwem sędziego Sądu Najwyższego dra Barańskiego,
a w obecności sędziów Sądu Najwyższego dra Mierzańskiego i Fedyńskiego jako sędziów,
w sprawie Józefa Trzeciaka, karbowego w Zagórzanach, powoda, zastąpionego przez adw. Popiela,
przeciw Aleksandrowie Swierzowi, gospodarzowi w Lipniku, pozwanemu, zastąpionemu przez adw. dra Waldmana,
o oddanie realności o lwh 414 księga gruntowa gminy Lipnik i budowę domu z.p.n. wskutek rewizji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie jako sądu odwoławczego z dnia 24 stycznia 1925 r., sygn. akt Bc II 597/24, którym na odwołanie pozwanego zatwierdzono wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 20 września 1924 r., sygn. akt Cg XI 518/24, na posiedzeniu niejawnym uchwalił:

uwzględniając rewizję znosi się zaskarżony wyrok odwoławczy, a zarazem wyrok sądu pierwszej instancji, a sprawę zwraca się temu ostatniemu sądowi do ponownej rozprawy i zawyrokowania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego i rewizyjnego jako dalszych kosztów sporu.

Uzasadnienie

Rewizji pozwanego nie można odmówić słuszności ze stanowiska przyczyny rewizyjnej z § 503 pkt 2 k.p.c.¹

Pozwany zarzucił w odpowiedzi na skargę i zarzutu tego nie cofnął do zamknięcia rozprawy, że kawałek gruntu, który miał oddać powodowi nie stanowił całej realności o lwh 414 gminy Lipnik.

Zarzut ten wymagał bliższego wyjaśnienia tak, aby sprawa tożsamości przedmiotu umowy i obecnego sporu nie nasuwała żadnej wątpliwości (§§ 182, 183 k.p.c.).

Ponadto pozwany na rozprawie, a to na drugiej (ostatniej) audyencji sądowej, wyznaczył do rozprawy przez sąd orzekający, podniósł szereg zarzutów, które sąd

¹ Austriacka ustawa z dnia 1 sierpnia 1895 r. o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach spornych (Procedura cywilna), Dz.U.P. 1895 poz. 113.

odwoławczy uznał za nienadające się do uwzględnienia z tego powodu, że miały być ogólnikowe, po części zaś dlatego, że pozwany wystąpił z nimi dopiero na ostatniej rozprawie. Ogólnikowym ma być w szczególności zarzut, że umowa stron była warunkiem, że w budynku (postawić się mającym) zamieszka żona powoda a matka pozwanego. Rzeczą sądu było dążyć też do skonkretyzowania zarzutów (§ 182 k.p.c.). Okoliczność wreszcie, że pewne zarzuty obrony przytoczono dopiero przy ostatniej audyencji, nie może być miarodajna, jeżeli jak w danym wypadku, zarzuty te są ważne dla rozstrzygnięcia sprawy (§ 179 k.p.c.).

Poza tym nie załatwiono zarzutu nieautentyczności przedłożonych dokumentów (A.B.), a akta sporu nie wykazują, jaka to nieprzewyciężona przeszkoda spowodowała zarządzenie wbrew przepisowi § 375 k.p.c. – przeprowadzenie dowodu z przesłuchania przez sędziego wezwanego, po czym przesłuchano jeszcze dodatkowo w sądzie orzekającym samego tylko powoda.

Wyjaśnić należy dokładnie okoliczności obrony, że grunt oddany miał być powodowi w dożywocie, a nie na własność.

W wyroku sądu pierwszej instancji zauważyć się daje niewłaściwe wyrażanie oceny sprawy pod formą ustaleń, które mogą się odnosić tylko do faktów dowodowo stwierdzić się mających.

Braki powyższe sprawiają, że spór ten nie jest dojrzały do rozstrzygnięcia i wymaga dalszej rozprawy przed sądem I instancji.

Wobec tego uwzględniając rewizję zniesiono wyroki niższych sądów i zarządzono jak powyższej (§ 510 k.p.c.).

[Przywołane przepisy: § 503 pkt 2 k.p.c., §§ 182, 183 k.p.c., § 179 k.p.c., § 375 k.p.c., § 510 k.p.c.]